

Szybka powtórka:

W języku polskim zdanie nie musi zawierać podmiotu. Jeśli chcemy uniknąć podawania wykonawcy czynności, możemy zastosować formę bezosobową czasownika. Używamy w tym celu 3 osoby liczby pojedynczej i zaimka zwrotnego „się”

Czas przeszły: **robiło się**

Czas teraźniejszy: **robi się**

Czas przyszły: **będzie się robiło, będzie się robić**

W odróżnieniu od imiesłowu przystawkowego współczesnego (robiono, zrobiono), ta bezosobowa forma czasownika sugeruje, że nadawca wypowiedzi mógł brać udział w czynności. Porównaj

- Kiedyś to się paliło papierosy – sugeruje, że my
- Kiedyś palono papierosy. – sugeruje, że wszyscy ludzie

Zamień czasowniki na odpowiednią formę bezosobową i wpisz je do tekstu

poznać, palić, zanosić, chować, przepić, odbierać, robić, pić, zostawiać, uciekać, jeździć, wracać, mieć, Stać, skakać, jechać, kupować, wychylać, kraść, kupować, kroić, smażyć,

Szybki pociąg relacji Warszawa-Kraków. Do pierwszego wagonu wsiada dwóch mężczyzn około pięćdziesiątki. Mają siwo-łyse głowy i sporego rozmiaru brzuchy. Siadają w przedziale pod oknem, na przeciwko siebie.

- Zjadłbyś coś? – pyta pierwszy.

- No głodny nie jestem, ale zjadłbym – odpowiada drugi.

- A poszedłbyś do Warsa zamówić i wziąłbyś mi piwko, bo coś mnie głowa boli.

- No dobra, ale piwa to z Warsa nie wyniesiesz. Na miejscu trzeba. Nie to co kiedyś. Pamiętasz, za naszych czasów to i piwko w pociągu, i papierosy

- A jak! To były czasy. bez biletu, na gapę, jak się stypendium Po przedziałach....., przed konduktorem się.....

B2-C1, Kiedyś to było, Niesobowe formy czasowników

- No stare czasy były najlepsze. Na ilu to festiwalach nie byłem! Na ilu Jarocinach, Woodstockach!(jechać) takim starym pociągiem ze śmierdzącym kibelem, na korytarzu w ścisiku jak w puszcze sardynek, przez okna. A na miejscu? Stary, te pola namiotowe – setki, tysiące namiotów na Woodstocku. Na koncertach w deszczu, w błocie się do porządnej muzyki. Ile wtedy dziewczyn

- I to jakich dziewczyn!

- Ale były czasy...

Mężczyźni patrzą przez okno zamyśleni, zadumani. W oknie odbijają się ich szare, zmęczone twarze. Jadą w milczeniu przez dwadzieścia minut. W końcu jeden z nich mówi:

- Teraz to nawet kielbasa nie smakuje.

- Oj nie, nie. Kiedyś to na wieś po świnie. Całą świnie od rodziny, potem to , Do wędzarni kawał mięsa na kielbasę, a potem taką pachnącą, suchutką. Nie to to za 15 złotych z Biedronki.

- A mleko jakie okropne teraz! Jak mleczarz przynosił mleko to miało grubą warstwę śmietany. Ser się z takiego mleka w domu....., a teraz? Z takiego UHT to sera nie zrobisz, panie.

- No raczej! Jak się po południu..... mleko to sprzedawczynie mówiła, że teraz to już tylko na zsiadłe mleko się nadaje, a po świeże to trzeba jutro.

- A jak z imprezy to mleko już pod sklepem stało! Ale wtedy frajdę takie mleko zgarnąć prosto spod sklepu. tam parę groszy, jeśli zostało coś z imprezy, bo przecież nie To były czasy, to były czasy. Nie to co teraz.

Znów zapadło milczenie. Jeden z mężczyzn zasnął i cicho chrapie. Drugi wyciągnął smartfona igrać w FarmVille. Po dwóch godzinach pociąg dojeżdża na miejsce. Pierwszy mężczyzna budzi się, idzie do toalety, wraca. Sprawdza Facebooka na telefonie, w końcu poklepuje drugiego po kolanie.

B2-C1, Kiedyś to było, Niesobowe formy czasowników

- Wiesz co Zenek, tak sobie myślę, że jednak teraz mamy lepsze czasy. Kibel w PKP czysty, pociąg szybki.... Do tego smartfon: pół minuty i już wiem, co robią moja była żona, matka i teściowa. To znaczy, że nie muszę do nich dzwonić i wystuchiwać o lekarzach, pogrzebach sąsiadek, o tym, że nigdy nie dzwonię, nie pytam jak się mają. Wystarczy, że kliknę im „lubię to” i już wiedzą, że się nimi interesuję. Sprytne nie?

Słownictwo:

Wynieść coś – zabrać coś z jednego miejsca i zanieść do innego

Przepić stypendium – wydać pieniądze, które uczelnia daje studentom na alkohol, zamiast na ważniejsze potrzeby

Wędzarnia – miejsce, w którym wędzi się mięso

Jeździć na gapę – jeździć bez biletu

Kibel – potocznie: ubikacja

Zsiadłe mleko – sfermentowane mleko jak kefir, ale z grudkami

Mieć frajdę – dobrze się bawić

Zgarnąć – zabrać

Poklepywać – delikatnie i rytmicznie udarzać w coś ręką